

Sygn. akt I C 1575/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Monika Bakula - Steinborn

Protokolant Izabela Pniewska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa L. P.

przeciwko Gminie M. G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Gminy M. G. na rzecz powoda L. P. kwotę 500 zł (pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270,75 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...).

Sygn. akt I C 1575/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 19 sierpnia 2014 r. do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku powód L. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej Gminy M. G. kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż zarejestrował w Urzędzie Miasta w G. sprowadzone z zagranicy z terytorium Unii Europejskiej cztery samochody osobowe o nr rej. (...). Organ rejestrujący, tj. pozwany, pobrał opłatę w wysokości 500 zł za wydanie karty pojazdu od każdego samochodu przy pierwszej rejestracji na terytorium RP. Powód wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r. orzekł, iż przepis określający na 500 zł wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu rejestrowanego w Polsce po raz pierwszy jest niezgodny z konstytucją i ustawą Prawo o ruchu drogowym. W związku z powyższym w dniu 8 lipca 2014 r. powód wezwał Gminę G. do zapłaty ww. roszczenia, jednakże nie uzyskał zwrotu opłat za wydanie kart pojazdu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt I Nc (...), Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwana Gmina M. G. odebrała ww. nakaz wraz z pozwem dnia 7 lipca 2015 r. (k. 35).

Pozwana Gmina M. G. złożyła skutecznie sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła również zarzut niewłaściwości miejscowej i wniosła o przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podała, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu co do kwoty 1.500 zł, bowiem pozew został wniesiony do sądu niewłaściwego i wniesienie pozwu w sprawie nastąpi w dacie wpływu do sądu właściwego. Ponadto pozwana wskazała, że powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających fakt dokonania przez niego ww. opłat. Nadto pozwana wskazała, że powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu kraju pochodzenia pojazdów stanowiących jego własność.

Postanowieniem z dnia 8 października 2015 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę zgodnie z właściwością do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Gdańsk – Południe w Gdańsku.

Niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu zwykłym.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 czerwca 2004 r. L. P. uścił na rzecz Urzędu Miejskiego w G. opłatę w wysokości 500 zł od wniosku o wydanie karty pojazdu marki V. (...) zakupionego w Niemczech i sprowadzonego do Polski. Prezydent Miasta G., orzekając na podstawie Ustawy Prawo o ruchu drogowym, wydał po rozpatrzeniu wniosku L. P. decyzję o rejestracji pojazdu V. (...), wydając mu równocześnie dowód rejestracyjny, kartę pojazdu i tablice rejestracyjne o numerze (...).

Dowód: teczka pojazdu marki V. (...).4D o nr rej. (...) - decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 22 lipca 2004 r., dowód uiszczenia opłaty 500 zł.

W dniu 24 czerwca 2004 r. L. P. uścił na rzecz Urzędu Miejskiego w G. opłatę w wysokości 500 zł od wniosku o wydanie karty pojazdu marki V. (...) zakupionego w Niemczech i sprowadzonego do Polski. Prezydent Miasta G., orzekając na podstawie Ustawy Prawo o ruchu drogowym, wydał po rozpatrzeniu wniosku L. P. decyzję o rejestracji pojazdu marki V. (...), wydając mu równocześnie dowód rejestracyjny, kartę pojazdu i tablice rejestracyjne o numerze (...).

Dowód: teczki pojazdu marki V. (...).9D o nr rej. (...) - decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 29 lipca 2005 r., dowód uiszczenia opłaty 500 zł.

W dniu 24 czerwca 2004 r. L. P. uścił na rzecz Urzędu Miejskiego w G. opłatę w wysokości 500 zł od wniosku o wydanie karty pojazdu marki V. (...) zakupionego w Niemczech i sprowadzonego do Polski. Prezydent Miasta G., orzekając na podstawie Ustawy Prawo o ruchu drogowym, wydał po rozpatrzeniu wniosku L. P. decyzję o rejestracji pojazdu marki V. (...), wydając mu równocześnie dowód rejestracyjny, kartę pojazdu i tablice rejestracyjne o numerze (...).

Dowód: teczka pojazdu marki V. (...).4D o nr rej. (...) - decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 6 czerwca 2005 r., dowód uiszczenia opłaty 500 zł.

W dniu 7 marca 2006 r. L. P. uścił na rzecz Urzędu Miejskiego w G. opłatę w wysokości 500 zł od wniosku o wydanie karty pojazdu marki M. (...) zakupionego w Niemczech i sprowadzonego do Polski. Prezydent Miasta G., orzekając na podstawie Ustawy Prawo o ruchu drogowym, wydał po rozpatrzeniu wniosku L. P. decyzję o rejestracji pojazdu marki M. (...), wydając mu równocześnie dowód rejestracyjny, kartę pojazdu i tablice rejestracyjne o numerze (...).

Dowód: teczka pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) – decyzja Prezydenta Miasta G. z dnia 7 marca 2006 r., dowód uiszczenia opłaty 500 zł.

Pismem z dnia 8 lipca 2014 r. L. P. wezwał Gminę M. G. do zapłaty kwoty 15.500 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat za 31 karty pojazdów, w tym pojazdów o numerach rejestracyjnych (...) w terminie siedmiu dni od otrzymania wezwania. Powyższe wezwanie zostało doręczone pozwanemu dnia 10 lipca 2014 r.

Dowód: pismo z dnia 8 lipca 2014 r. wraz z dowodem nadania k. 12 - 14.

Do dnia zamknięcia rozprawy pozwana Gmina nie zapłaciła powodowi kwot żądanych niniejszym pozwem.

Okoliczność bezsporna.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych i przeprowadzonych w sprawie dowodów, które poddano ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentów złożonych i załączonych do akt sprawy, przede wszystkim w postaci dokumentów zawartych w teczkach spornych pojazdów, które na wniosek pozwanego powód dołączył do akt niniejszej sprawy. Dowodom w postaci dokumentów urzędowych Sąd dał wiarę co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.), zaś dokumentom prywatnym wyłącznie co do tego, że osoba podpisana na dokumencie złożyła oświadczenie zawarte w jego treści (art. 245 k.p.c.). Wynika z nich jednoznacznie, iż powód uiścił opłaty rejestracyjne w kwotach po 500 zł za wszystkie 4 pojazdy, będące przedmiotem niniejszego postępowania oraz że wszystkie te pojazdy zostały przez niego sprowadzone w Niemiec w ramach prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Powyższe dokumenty nie nasuwały zastrzeżeń co do swej autentyczności oraz zgodności z prawdą zawartych w nich oświadczeń.

Sąd poza dokumentami nie przeprowadzał innych dowodów, jako że strony nie zgłaszały innych wniosków dowodowych, zaś zgodnie z zasadą kontradyktoryjności brak było podstaw i potrzeby przeprowadzania dowodów z urzędu. Stąd też Sąd z urzędu nie przeprowadzał dowodu z przesłuchania stron także wobec jego zbędności dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W istocie stan faktyczny pozostawał między stronami bezsporny – różniły się one jedynie co do jego oceny prawnej.

W ocenie Sądu niniejsze powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Art. 410 k.c. stanowi, iż zasada ta znajdzie zastosowanie w szczególności do świadczenia nienależnego, które jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Stosownie do treści art. 117 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. W myśl zaś art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W tym stanie rzeczy zadaniem Sądu było rozważenie, czy doszło do przedawnienia roszczenia powoda i czy zarzut pozwanej w tym zakresie zasługiwał na uwzględnienie, czy powód udowodnił, iż dokonał wpłat kwot dochodzonych pozwem oraz czy wykazał, aby pojazdy, które rejestrował pochodziły z terytorium Unii Europejskiej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w ocenie Sądu powód w sposób należyty wykazał, że istotnie uiszczył na rzecz pozwanego kwoty po 500 zł za wydanie kart wszystkich będących przedmiotem sporu pojazdów. Powód w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego wniósł o przeprowadzenie dowodu z akt rejestracyjnych, które znajdują się w archiwum Gminy M. G. na okoliczność potwierdzenia wniesienia przedmiotowej opłaty przez powoda. Sąd przychylił się do powyższego wniosku i dopuścił dowód z akt rejestracyjnych. W aktach rejestracyjnych dla każdego z tych pojazdów figurują oryginały dowodów wpłat dokonanych na rzecz Urzędu Miejskiego w G.. Jako zleceniodawca za każdym razem jest wskazany powód L. P.. Z powyższego jednoznacznie wynika, iż powód dokonał wpłat na rzecz pozwanego kwoty po 500 zł za wydanie karty pojazdu. Jednocześnie wobec wydania przez Prezydenta Miasta G. decyzji o rejestracji pojazdów oczywistym jest, iż powód rzeczywiście musiał dokonać wpłat – w innym wypadku nie zostałaby wydana decyzja o rejestracji. Nadto w aktach każdego z tych pojazdów znajdują się dokumenty (takie jak kopie niemieckich kart pojazdów, tłumaczenia wyrejestrowania pojazdu o niemieckich numerach rejestracyjnych, tłumaczenia umowy sprzedaży, VAT-25), z których jednoznacznie wynika, iż pojazdy pochodzą z terytorium Unii Europejskiej, a dokładniej pochodzą z Niemiec. Tym samym w ocenie Sądu zarzuty pozwanego co do tego, iż powód nie udowodnił poniesienia opłat oraz pochodzenia pojazdów z terytorium UE są nietrafione i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd podzielił stanowisko wyrażone w pozwie, iż przepis §1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. (Dz. U. z 2003 r., nr 137, poz. 1310), na podstawie którego pobrano opłatę w niniejszej sprawie, jest sprzeczny nie tylko z Konstytucją RP (niezależnie od odroczenia utraty jego mocy obowiązującej, na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r., sygn. akt U 6/04), ale również z zasadami ogólnymi prawa wspólnotowego. Sąd miał tu również na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, który wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2009 r., w sprawie o sygn. akt III Ca 1388/08, iż przesądzające znaczenie dla tego rodzaju spraw ma treść przepisu art. 90 TWE, z którego wynika, iż opłata za kartę pojazdu rejestrowanego pierwszy raz w kraju, a przywiezionego z innego państwa członkowskiego, nie może różnić się od opłaty za kartę pojazdu rejestrowanego kolejny raz w kraju. Za taką oceną przemawia również postanowienie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 r., wydane w sprawie I C 134/07 (Lex nr 354541 D. U. UE. C 2008/64/15), w którym Trybunał wskazał w sposób wyraźny, iż artykuł 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Skoro zaś nie można stosować norm sprzecznych z zasadami ogólnymi prawa wspólnotowego, to należy mieć na względzie, iż wyżej cytowany przepis Rozporządzenia Ministra Infrastruktury jest sprzeczny z Konstytucją niezależnie od odroczenia utraty jego mocy obowiązującej.

Powyższe uzasadnia stanowisko, iż rację ma strona powodowa twierdząc, że podstawa świadczenia odpadła w wyniku uznania wskazanego wyżej przepisu za niekonstytucyjny – w zakresie zawyżenia opłaty za kartę pojazdu, określającej ją na kwotę 500 zł – jako wydany poza granicami upoważnienia ustawowego i przewyższającej koszt związany z drukiem i dystrybucją takiej karty (por. także wyrok WSA w Olsztynie z dnia 17 września 2008 r., I SA/OI 340/08, Lex nr 565960). Oznacza to, że opłata za kartę pojazdu w ogóle nie powinna być pobierana przez pozwanego, skoro już w innym państwie Unii Europejskiej dany pojazd został zarejestrowany, i dlatego powodowi należy się jej zwrot w całości.

Należy wskazać dodatkowo, niezależnie od okoliczności podnoszonych powyżej, iż mimo orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność przepisu rangi rozporządzenia z ustawą i Konstytucją oraz odroczenia jego mocy obowiązującej, Sąd powszechny zachowuje uprawnienie do odmowy zastosowania jego przepisów w rozstrzyganej przez siebie sprawie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 kwietnia 2009 r., I CNP 99/08 oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w P. w wyroku z dnia 3 czerwca 2009 r., (...) SA/Po 84/09).

Należy jednak wskazać, iż na częściowe uwzględnienie zasługiwał podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia w oparciu o art. art. 442¹ k.c. w zw. z art. 410 k.c. i w zw. z art. 405 k.c. Zastosowanie w

niniejszej sprawie znajdują przepisy regulujące kwestie przedawnienia co do nienależnego świadczenia, a więc wobec braku przepisów szczególnych co do przedawnienia roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia przepisy ogólne o przedawnieniu roszczeń zawarte w art. 118 k.c. Sąd podziela pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 t. (sygn. akt III CZP 67/11), iż roszczenie przedsiębiorcy o zwrot nienależnie pobranej opłaty z tytułu wydania karty pojazdu, uiszczonej w związku z rejestracją pojazdu sprowadzonego w ramach działalności gospodarczej z państwa będącego członkiem Unii Europejskiej, nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. Termin jego przedawnienia wynosi zatem 10 lat.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r. (sygn. akt III CZP 37/10), bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie opłat za kartę pojazdu rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie w dniach: 7 czerwca 2004 r. co do pojazdu nr rej. (...), dnia 24 czerwca 2004 r. co do pojazdów nr rej. (...) oraz dnia 7 marca 2006 r. co do pojazdu nr rej. (...). Pozew w niniejszej sprawie został zaś wniesiony do Sądu poprzez nadanie go na pocztę w dniu 19 sierpnia 2014 r., a więc przed upływem 10 – letniego terminu przedawnienia wyłącznie co do opłaty za rejestrację pojazdu o nr rej. (...). Natomiast co do opłat za rejestrację pozostałych trzech pojazdów roszczenie o ich zwrot jest przedawnione, albowiem zostało wniesione już po upływie ww. terminu przedawnienia, tj. po upływie 10 lat od daty uiszczenia ww. opłaty. Zgodnie bowiem z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Sąd podziela pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 t. (sygn. akt III CZP 67/11), iż roszczenie przedsiębiorcy o zwrot nienależnie pobranej opłaty z tytułu wydania karty pojazdu, uiszczonej w związku z rejestracją pojazdu sprowadzonego w ramach działalności gospodarczej z państwa będącego członkiem Unii Europejskiej, nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.

Dodać jednak należy, iż w ocenie Sądu niezasadnym jest twierdzenie pozwanego, ażeby wniesienie pozwu nastąpiło dopiero w dacie wpływu niniejszej sprawy do tutejszego Sądu jako sądu właściwego po jej przekazaniu przez sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, bowiem zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Z konstrukcji tego przepisu bezspornie wynika, że wniesienie pozwu także do niewłaściwego sądu wyczerpuje przesłanki, od których przerwanie biegu przedawnienia jest uzależnione. Potwierdzenie tej tezy można także odnaleźć w orzecznictwie. W orzeczeniu z dnia 4 lipca 1961 r. sygn. 2 CR 233/61 Sąd Najwyższy stwierdził, iż „przekazanie sprawy przez sąd niewłaściwy sądowi właściwemu jest (...) jedynie fragmentem postępowania, które zostało wszczęte przez wniesienie pozwu przed sąd niewłaściwy. Mimo przekazania sprawy postępowanie zachowuje ciągłość, której wyrazem jest m. in. zasada, że pozew wniesiony do sądu niewłaściwego przerywa także bieg przedawnienia i prekluzji”. W podobnym tonie Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 27 lipca 1973 r. sygn. akt. II CR 345/73, gdzie orzekł, iż „wniesienie pozwu do sądu rzeczowo lub miejscowo niewłaściwego jest skuteczne dla przerwania biegu przedawnienia”.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 455 k.c. z zw. z art. 118 k.c. zastosowanym a contrario, w punkcie I wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, stanowiącą zwrot nienależnie pobranej opłaty od rejestracji pojazdu nr rej. (...), albowiem tylko w tej części roszczenie powoda nie było przedawnione, zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo jako przedawnione jak w pkt II wyroku.

Co do odsetek zasądzonych w pkt I wyroku, to pozwany otrzymał od powoda wezwanie do zapłaty w dniu 10 lipca 2014 r. z określonym 7 – dniowym terminem na zwrot ww. należności. Od dnia następnego, tj. od 18 lipca 2014 r. pozostawał zatem w opóźnieniu.

W punkcie III Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c., 99 k.p.c., 100 k.p.c., art. 108 k.p.c. i w zw. z art. 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 462).

Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, zgodnie z którą każda ze stron ponosi koszty procesu w takim zakresie, w jakim go przegrała. I tak skoro powód wniósł pozew o zasądzenie kwoty 2.000 zł, a Sąd zasądził na jego rzecz wyłącznie kwotę 500 zł, ty wygrał sprawę w 25 %, a przegrał w 75 %. To zaś oznacza, że pozwana wygrała sprawę w 75 %, a przegrała ją w 25 %.

Powód uiścił opłatę sądową w kwocie 100 zł, zatem z tej kwoty należy mu się 25%, tj. 25 zł. Nadto domagał się zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł według ww. przepisów wraz z opłatą 17 zł od pełnomocnictwa, z których to kwot łącznie 25% stanowi 154,25 zł. Razem należy się zatem powodowi z tytułu kosztów procesu kwota 179,25 zł.

Pozwana natomiast domagała się w niniejszej sprawie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tj. kwoty 600 zł, mając na uwadze wartość przedmiotu sporu. 75% tej kwoty stanowi 450 zł i taka kwota należy się pozwanej.

Po wzajemnym potrąceniu ww. kwot otrzymujemy kwotę 270,75 zł dla pozwanej i taką kwotę Sąd zasądził w pkt III wyroku od powoda na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)